

# Nieznani, Zubi-zu

Słowa i muzyka: Lucjusz Michał Kowalczyk

Gdy wychodziłem w morze,  
Już nie pamiętam skąd,  
Dmuchało nienajgorzej  
I szybko zniknął ląd.

I ludzie się dobrali  
Z wyjątkiem tamtych dwóch;  
Uparcie nam śpiewali

Te głupie zubi-zu:

Ref.: Zubi-zu, zubi zubi-zu, o-oo!

Zubi-zu, zubi zubi-zu,  
Zubi-zu, zubi zubi-zu, o-oo!  
Zubi-zu, zubi zubi-zu.

Gdy tylko ich słyszałem,  
Cholera brała mnie,  
A nawet raz krzyczałem:  
"Zamknijcie wreszcie się!"  
Czy słońko przygrzewało,  
Czy żagle targał szkwał,  
Tych dwóch ciągle śpiewało,  
Każdy ich dosyć miał.

ref...

Aż kiedyś buchnął rozkaz:

"Na pokład wszyscy won!

Zabierać się do żagli,  
Potworny idzie sztorm!"

I chociaż morze wyło,  
I pękał każdy zuch,  
Przez wichur słyhać było  
Tych i-di-otów dwóch:

ref...

I morze oszalało,  
Za gromem walił grom,  
Aż łajbę roztrzaskało -  
Rozleciał się nasz dom.

Do wodyśmy wpadali  
Na głowę i na wznak,  
I tamci dwaj pływali  
Śpiewając sobie tak:

ref...

Minęło parę latek,  
Dał przeżyć dobry Bóg,  
Gdy nagle w jakiejś knajpie  
Spotkałem tamtych dwóch.

Z radości tak piliśmy,  
Że mówić o tym grzech;  
Do rana śpiewaliśmy,  
Tym razem już we trzech:

ref...